

Rozważania nt. słuszności wniosku o arbitraż kapitana drużyny LO III Opole z dnia 11.01.2018 rozpoczną od faktu, iż w protokole, podpisanym przeze mnie i kapitana drużyny „trójki” po meczu, nie znajdowała się żadna adnotacja dot. składania wniosku o arbitraż. W regulaminie meczu na stronie Fundacji Matematyków Wrocławskich jest napisane: „W przypadku gdy kapitan drużyny nie zgadza się z oceną jury, powinien opisać prezentowane rozumowanie i wraz ze swoimi uwagami dołączyć do protokołu meczu.”. Jak już stwierdziłem, w protokole nie znalazła się, w momencie podpisywania, żadna taka adnotacja, ani metoda rozwiązania, co sprawia, że wniosek kapitana drużyny LO III jest, naszym zdaniem, nieważny. W dalszej części tego pisma, przez szacunek dla drużyny przeciwnej, pomimo luk formalnych ich wniosku, chcemy udowodnić, że rozwiązanie zadania 8 zaprezentowane przez przeciwników można uznać jednoznacznie za błędne.

Zawodnik drużyny LO III, po przyjęciu zadania 8, stwierdził, że jest w nim błąd. Idąc dalej, powiedział, że jego zdaniem trzeba zmienić polecenie aby je rozwiązać. Po rozwiązaniu zmienionego zadania, nasza drużyna zaprezentowała rozwiązanie, które spełniało wszystkie warunki zadania, mianowicie bazowało na liczbach ujemnych. Nie można powoływać się na nieprecyzyjność poleceń lub, co gorsza, ich rozpatrywania na różnych konkursach tylko dla tego, że do tej pory nikt nie wytykał błędów w rozumowaniu. Należy również pamiętać, że rozwiązania wzorcowe nie są jedynymi poprawnymi metodami rozwiązań i, co ważniejsze, nierozpatrywanie liczb ujemnych jest prędzej zaniedbaniem, niż odrzuceniem błędnej opcji. Wynika to z faktu iż postępowanie dla takich liczb jest często analogiczne (lub podobnie do naszego przypadku - rozwiązanie jest lustrzane względem zera). Nie można się również powoływać na to, że na niższym poziomie nie wymaga się pewnych działań, bo analogicznie student mógłby się kłócić, że przy zapisie "znajdź rozwiązania równania" szuka on tylko rozwiązań rzeczywistych, tak jak w liceum, choć operacje na liczbach zespolonych są mu doskonale znane. Nie jest też powiedziane, że na Olimpiadzie Matematycznej rozwiązanie zawierające liczby ujemne zostałyby uznane za błędne. W kontekście błędnej treści polecenia, należało powiedzieć, iż takie liczby nie istnieją i zakończyć rozumowanie, nie zaś dostosowywać sobie polecenie pod siebie, gdyż uważa się, że jest w nim błąd - analogicznie możnaby stwierdzić niepoprawność wielu zadań w wielu konkursach (a nawet poważnym Olimpiadom w różnych dziedzinach błędy uniemożliwiające "firmowe" rozwiązanie się zdarzają i nie są, bynajmniej, podstawą do przydzielenia punktów osobie, która intuicyjnie zmieniła sobie treść zadania i zrobiła je firmowo - nie klucz rozwiązań, a karta zadań jest bazą uczestnika i to na jej podstawie należy oceniać zadanie, jeśli polecenie jest niezgodne pomiędzy nią a kluczem odpowiedzi!). Należy również zwrócić szczególną uwagę na fakt, iż zadania w których nie rozpatruje się rozwiązań ujemnych są w pełni poprawnie sformułowane, nie tak jak w naszym przypadku - błędnie, co narzucało nieszablonowy sposób myślenia. Często błędne ułożenie prowadzi do powstania nowych, nieprzewidywalnych odpowiedzi, analogicznie stało się w naszym przypadku - to polecenie zmusiło drużynę z LO 2 do nieszablonowego ujęcia w rozwiązaniu liczb ujemnych, a nie edytowanie go pod swoje rozwiązanie, co zrobiło LO 3. W kontekście polecenia, rozwiązanie Liceum nr III było błędne. W odniesieniu do wzmianki o systemach liczbowych - system dziesiętkowy jest dla nas naturalny - używamy go od kiedy tylko uczymy się liczyć, liczby ujemne są znane dzieciom już w szkole podstawowej - nie są, jak systemy liczbowe, ujęte dopiero w materiale licealnym. Całkowite liczby dziesiętne są dla przeciętnego licealisty czy gimnazjalisty równie naturalne co system dziesiętny

Na koniec swojego wniosku kapitan „trójki” pokazuje jeszcze rzekome niedopatrzenie w ocenie zadania 5. Chciałbym więc wspomnieć, że na początku meczu, opiekunowie drużyny stwierdzili, że nie będą „czepiać się” wszystkich szczegółów. Konsekwentnie obaj kapitanowie

dotrzymywali tej zasady, aż do tego zadania. Mógłbym więc zatem również opisywać takie błędy, jak nie opisanie dziedziny w zadaniu, gdzie jest ona dość oczywista, lub przejęzyczenia, drobne błędy słowne itp. Jednak przez wierność ustalonym zasadom, i dotrzymaniu reguł fair-play nie będę tego robił.

W imieniu drużyny LO 2 Opole, proszę o uczciwe ocenienie obu pism, z uwzględnieniem ich zgodności z regulaminem meczu.

Z wyrazami szacunku

Kapitan drużyny LO 2 Opole
Mikołaj Jaszczka